

JANINA WOCH
ur. 1925; Abramów



Miejsce i czas wydarzeń	Wólka Kątna, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Wólka Kątna, demonologia, diabeł, diabeł w postaci zająca

Diabeł w postaci zająca

Tu ze stawu to, taki opowiadał mi taki Smolak staruszek. Konie pasły kiedyś w niedziele, to tam wypuścili konie, bo to woda była mała. To mówił, że zające taki latał, wyleciał i tak biegał szybko w koło nich, co te mężczyźni tam siedzieli, tam rozprawiały tam różne swoje rzeczy. I tego zająca gonić, gonić a ten, ten zające, niby to już się pozwolił złapać, a to, a to był diabeł – szatan był. I tak, żeby, żeby coś, no zepsuć, żeby co zepsuć i jeden w tym czasie, wie pan, wziął i jakoś tam na źdźbło takie z żyta, z takiego zielonego i założył sobie na szyję i mówi: „Mówio, że na nitce się powiesi, a na tym?”. No i jak ten zające wyleciał, jak te wszyscy zac, nie zainteresowali się tym człowiekiem, co to miał ten, do tego źdźbła przywiązał się do, do takiego drzewka małego i już się duusił, dopiero ten człowiek zobaczył, co mi opowiadał. „Boże – mówi – my, na ździeble się powiesi człowiek!” I szybko podleciał, wyrwał to, to źdźbło i to tylko aby zawarczał tak ten potwór i, ten diabeł, widzi pan? I tak robił. Pokazywał tak się w postaci zająca. Zające. To latał zające, zające wszyscy go chcieli złapać, a to ten człowiek, to mówi, tak opowiadali sobie to wieszaniu, że wieszanie. On w tym czasie by się zadusił, bo ten się pokazał. Ale uratował go i, i nie, tylko za, zahuczał tak, zawarczał tak, bo nie udało mu się. [...] I na, na takim ździe, ździeble żyta? Koło szyi sobie ukręcił, opętołił sobie i to tak założył, mówi, bo tak mówią: „Na nitce się powiesić można i diabeł zadusi. Na nitce! A co myślisz? Bo ci oczy zaćmi i cię porwie, aby tego”.

Data i miejsce nagrania	2011-05-11, Wólka Kątna
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Rafał Czekaj
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"